

PRZEDPŁATA:
 półrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
 na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości przy-
 mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO!



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, w czwartek 3. Kwietnia w nocy. — Na posiedzeniu izby wyższej co tylko odbytem oświadczył lord Palmerston, że w ostatnich czasach zawieszenie broni rozciągnięte zostało i na morza i że dla tego blokada ustaje. Pomimo to niewiadomo, czy angielskim okrętom dozwolonym jest przystęp do portów rosyjskich.

Paryż, 4. Kwietnia. — Dzisiaj odbyło się posiedzenie konferencyjne.

Drezno, w piątek 4. Kwietnia wieczór o 6. godzinie. — Co tylko wyszły Journal drezdeński donosi z Paryża za rzecz pewną, że w bardzo krótkim czasie zniesienie blokady na morzu Bałtyckim i Czarnym będzie wyrzeczonym, i nastąpi zarazem pozwolenie ze strony Rosyi wolnego wywozu zboża.

Berlin, 5. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać radcy budowniczemu p. Knoblauch w Berlinie order orła czerwonego 4ej kl.; a rendantowi kasy głównej marchii książęcej i nowej p. Grzegorzowi Chrystyanowi Habenicht w Berlinie charakter radcy rachunkowego.

Berlin, 4. Kwietnia. — Deputowany Mathis podał wniosek, poparty przez najznakomitszych członków lewicy, frakcyi staropruskiej i katolickiej, następującej treści: aby izba deputowanych zechciała uchwalić i wyrzec swe oczekiwanie:

„że rząd skieruje policyjne prawa władz pod względem prasy w granice prawnych przepisów i nie dozwoli, żeby wykonanie praw tych niszczyło lub uszczuplało wolność prasy prawem i konstytucją zapewnione.“

Na wczorajszym posiedzeniu (22.) panów podał następujący wniosek hr. Doenhoff: aby izba panów zechciała uchwalić, żeby do rozważenia rządu pozostawić, czyli przez zmniejszenie stosunkowo zbyt wielkiej amortyzacyi długu państwa nie przyczyni się głównie do przywrócenia równowagi między wydatkami państwa, nie potrzebując uciekać się do cisnącego środka dodatku podatkowego. Wniosek ten oddano komisji finansowej. Po tem ministrowie handlu i finansów złożyli w izbie na żądanie wielu członków pewną liczbę projektów do prawa, które już przedstawione były izbie deputowanych. Po załatwieniu raportu komisji porządku prac względem zmian niektórych porządku tego dotyczących, zamknięto posiedzenie.

— W izbie deputowanych złożył p. Mathis wniosek swój wiadomy o prasie na wczorajszym (47ym) posiedzeniu. Poczém deputowany Berg i koledzy jego wnieśli: aby izba zechciała wynurzyć oczekiwanie swe, iż rząd zawiadomi ją o środkach jakie przedsięwziął względem oskarżeń podniesionych przeciw jednemu z członków izby, wicedyrektorowi najwyższej izby obrachunkowej p. Seiffert, o udział przy kradzieży depesz poczdamskich. Nastąpiła izba do rozbioru dalszego raportu koncessyi gminnej, względem projektu do ordynacyi miejskiej dla prowincyi nadreńskiej. §. 2—4. przyjęto — równie i §. 5. w myśl propozycyi rządowej.

Porządek dzienny. — 23cie posiedzenie izby panów na sobotę 5go Kwietnia przedpołudniem o godzinie 11ej.

Raport komisji finansowej względem projektu do prawa tyczącego się ciągłego pobierania dodatku do podatku dochodowego klasyfikacyjnego, do podatku klasycznego i do podatku od mlewa i rzezi.

— Gazeta nowopruska pisze w artykule wstępnym między innemi: Pokój, o którym błażliwie Boga tak często w kościołach, jest więc podpisany. Rosya nad spodziewanie stwierdziła czynem miłość pokoju, posłała za radą wielkich państw niemieckich. Partya rewolucyjna pobudzała do wojny narodowej. Polska, Węgry, Włochy miały być wzruszone. Karta Europy zmieniona. Plany te spełzły na niczém. Pokój raczej wzmocni na nowo stan posiadłości europejskich.

Rosya odebrała nauczkę, którą nie tak prędko zapomni. Rosya wszakże niedoznała widocznego osłabienia swój potęgi. Strata floty, upadek Sewastopola i zneutralizowanie morza Czarnego zwróca Rosyę ku prawdziwym źródłom jej potęgi.

Człowiek bardzo chory (*l'homme grand malade*) zdaje się ostatniego dobywać tehu w ścisłych objęciach zachodnich swych przyjaciół. Jak często pewnie spogląda on na notę Menzykowską, jako na straconą szansę ratunku! Nie wiedzieć, czy wpływ Rosyi na Turcyę przez tę wojnę na długi czas się zmniejszył. Równouprawienie Rajas posługuje po największej części milionom

greckich chrześcian jako największej liczbie, a ci zawsze, a dziś może bardziej, przywiążą się do Rosyi. Sułtan sam może się tylko na Rosyi opierać przeciw państwu zachodnim, dopóki one są w połączeniu.

Również gwałtownie co Rosya, poruszona została i Anglia. Używa ona teraz owoców cierpkich związków Bonapartoskiego. Wielkie straty pieniężne i w ludziach łatwo państwo to bogate zniesie, ale nie tak łatwo stratę doznaną w szaszycie wojennym i w zaufaniu do siebie. Anglia zwątpiała w swoje wojsko, zwątpiała w swoją flotę, zwątpiała w swoją organizacyę. Spodziewamy się, że niewyczerpane skarby chrześciańskiej religii i germańskiego państwa, których żadne państwo europejskie w takiej nie posiada pełności, zapewnią niezadługo szczyt i wynagrodzą te straty. Ale jak wcale inaczej występuje tu Anglia w tym pokoju, aniżeli w pokojach nastąpionych po Waterloo! Wówczas spoglądała dumno ze swych brzegów na Francyę zwyciężoną i upokorzoną. Wszystkie mocarstwa europejskie były Anglii wdzięczni sprzymierzeńcami, nie wyjmując nawet Francyi, której pokój i króla wróciła. W roku 1856 musi Anglia razem z Sardynią, nie osiągnąwszy tego co sobie założyły, mimowolnie dać się nakłonić do zawarcia pokoju przez Bonapartę. Przeciw złośliwej i grożącej Ameryce występuje Anglia w postawie prawie proszącego. Z mocarstw pierwszego rzędu dwa oziębły ku Anglii, trzecie tj. Rosya rozjątrzoną, może na zawsze, a czwarte, Francya, której Anglia jako posiłkująca służyła, występuje w przewadze w bliskości Anglii.

Francya tylko — ale nie Francya, lecz cesarstwo — zbiera owoce wyprawy z roku 1854 i 1855, tj. nową chwałę wojenną, na nowo dowiedzioną dzielność wojenną, sympatyę licznych krótkowidzących konserwatystów, którzy się rewolucyi boją, nie mając do wolności przywiązania, i pokój, który zawiera się pod przewodnictwem Bonapartysty w Paryżu, jako w środkowym punkcie nawet przez Rosyę uznany w dniu 30. Marca, w dniu bitwy pod Paryżem r. 1814.

Północny teatr wojny.

Kiel, 2. Kwietnia. — Znajdująca się tu flotyła, składająca się z okrętu śrubowego »Cezar« i »Majestica« i kilkunastu parowców puściła się dziś rano na morze w skutek otrzymanej wiadomości telegraficznej, aby wróciła do Anglii. Parowiec jeden »Cocoo« popłynął na Bałtyk, aby innym okrętom angielskim po różnych miejscach rozłożonym dać o tym rozkazie do powrotu do Anglii wiadomość.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 3. Kwietnia. — Wczoraj wieczorem, drogą telegraficzną nadeszła nader smutna wiadomość, o skonie ś. p. Stanisława hrabi ordynata Zamoyskiego, który w dniu wczorajszym o godzinie 9ej rano, w Wiedniu, w 82gim roku, życie zakończył. Dostojny nieboleczyk, urodzony w Warszawie 13. Stycznia 1775 r. z Andrzeja Zamoyskiego, kanclerza wielkiego koronnego i Konstancyi z książąt Czartoryskich; był z rzędu XI. ordynatem, po sławnym w dziejach kraju naszego Janie Zamoyskim, wielkim hetmanie, który w 1589 roku ordynacyę zamoyską fundował. — Zmarły obecnie hrabia Stanisław był do 1830 roku wojewodą, prezesem senatu Królestwa Polskiego, później zaś rzeczywistym tajnym radcą członkiem rady państwa cesarsko-rosyjskiego, zasiadającym w departamencie spraw Królestwa Polskiego, kawalerem orderów ęgo Andrzeja, orła białego, ęgo Alexandra newskiego, ęgo Stanisława, wielkiego krzyża królewsko-sycylijskiego i ęgo Jana jerozolimskiego i t. d. — Ze związku małżeńskiego w 1798 roku z Zofią z książąt Czartoryskich zawartego, hrabia Stanisław ordynat Zamoyski, pozostawił siedmiu synów: Hrabów: Konstantego, Andrzeja, Jana, Władysława, Zdzisława, Augusta i Stanisława; oraz trzy córki: Celinę małżonkę hrabiego Tytusa Działyńskiego, Jadwigę małżonkę księcia Leona Sapiehy, i Elizę małżonkę Zenona Brzozowskiego. Skon ś. p. hr. Stanisława ordynata Zamoyskiego, przeszło sześćdziesiąt osób grubą okrywa żałobą.

Rosya.

Z Petersburga piszą do Norda: Pod dniem 25. Marca cesarz, który był 21. Marca do Finlandyi wyjechał, spodziewany jest z powrotem około 30. m. b. Koronacya dla niezmiernie wielkich przygotowań nastąpi dopiero 31. Sierpnia.

— Z powodu zmniejszenia czynności w departamencie budowli (kasują się dwie dywizye floty wojennej na morzu Czarnem) zniósł cesarz na wniosek wielkiego admirała Wielkiego księcia Konstantego, posadę wice dyrektora w tym departamencie a utworzył takąż w kancelaryi ministerstwa morskowego, w którym się czynności zwiększają, i przeznaczył na nią radcę kolegialnego Baranowskiego, dawniejszego szefa wydziału departamentu budowli.

— Broszura »Napoleon III.« dawniej zakazana, wyszła na nowo obrobiona i dozwolona.

— Z Trapezuntu pod dniem 6. Marca piszu do Times: Listy z Kurdystanu pod d. 6. Lutego wzmiankują o powstaniu między tamtejszymi mieszkańcami, obiegającymi kraj w bandach z bronią w rękę, paląc i niszcząc wsie Nestoryanów. Basza turecki uciekł z małym poczetem do starego zamczyska Nud Allah Beys, gdzie oblegało go około 400 Kurdów. Powstańcy rozłożyli się w Gewar i obrali jednego ze swych dowódców rządząc całego obwodu okolicznego. Podług zeznania męża, co z Gewar uszedł był, nie ulega wątpliwości, że upadek Karsu przyczynił się do tych bezprawnych poruszeń.

— Ferman zapewniający prawa chrześcijan, został ogłoszonym w Trapezuncie i wywołał największe między Rajasami podziwienie. Chrześcijanie tu są tak nie czuli i zbezczeszczeni, że w fermande tym upatrują tylko obowiązek zaciągania się do wojska i to zdaje się, iż w kraju, w którym rekrutów w kajdany ukuwają, większem daleko złem, niżeli wszystkie korzyści, jakie na przyszłość z prawa tego na nich spłyną.

Francya.

— Paryż, 1. Kwietnia. — Ustanowiono trzecią izbę handlową w prowincyi Konstantynie. — Wczoraj oznajmił prezes senatu zawarcie pokoju. — Pierwsze dwie księgi projektu do prawa wojskowej jurysdykcji przesłano radzie państwa do rozbioru. — Hrabia Walewski wręczy cesarzowej pióro orle, którem podpisano pokój. — Wedle raportów z wszystkich stron, widoki żniwa są wysmienite. — Assif Bey, przydany doradca do boku Ali baszy, wsiadł w Marsylii w przeszłym tygodniu na okręt, celem zawiezienia do Konstantynopola układu pokojowego. Równocześnie udał się tam z poleceniami cesarza generał Moraus.

— Przy onegdajszym przyjęciu pełnomocników w Tuileryach zwrócił się cesarz przedewszystkiem do pełnomocników rosyjskich, wyrażając im swoje zadowolenie. — Dziś wyłącznie zajęty jest Paryż odbytym przeglądem wojska, który nader był świetnym. — Francuzi zajmują się Rosyanami, a Rosyanie zdają się wiele zwracać uwagi na Napoleona. Broszura w języku rosyjskim w Petersburgu wyszła, pod tytułem „Napoleon III.„ wkrótce rozkupioną została. Assemble nationale widzi już jak Francya łączy się przymierzem z Rosją, na miejsce przymierza angielskiego. Pismo to atoli myli się. Przekona się o tem przez środki komercyjne, które w niedługim czasie wydane będą. Anglia będą musiała zaniechać opozycji, jaką stawiają przedsięwzięciom co do Suez. Mówią, że o tem będzie mowa na kongresie. — Wyprawa przeciw Kabylom ma być nader wielka. — Wojsko na polu marsowem zebrane, wynosiło 65,000 ludzi. Marszałek Magnan przewodniczył wojsku, otoczony licznym sztabem, w którym dostrzedz mógł wielką liczbę oficerów obecnej bronii. Generał Regnault de St. Jean d'Angely dowodził piechotą, a generał de Cotte jazdą. O 1ej godzinie oznajmiły salwy działowe przybycie cesarza, przybranego w uniform generała dywizyi. Przechód wojska trwał od 1 $\frac{1}{2}$ do 3 $\frac{3}{4}$ godziny. Wojska za każdym przechodem wykrzykiwały: Niech żyje cesarz! Po defiladzie udał się cesarz z całym swym orszakiem do Tuileryów, dokąd o 4ej godzinie przybył. — Londyński Sun zabrany dziś został. Miał on obwódkę czarną, jako żałoby znak, że Anglia haniebny zawarła pokój.

Anglia.

— Londyn, 1. Kwietnia. — Numer pisma Sun zwiastujący zawarcie pokoju, otoczony jest obwódką czarną. Toż pismo mówi „*Jactu est alea*“ padły kości. Znowu utraciła Anglia piórem to, czego orężem się dobiła. Honor, dobrobyt i przyszłe bezpieczeństwo kraju stracone umyślnie przez podpisanie układu, i musimy jeszcze na domiar złego wesolą nadrabiać to mina.

Austria.

— Wiedeń, 31. Marca. — Projekt księcia Hohenlohe-Achringen, zorganizowania handlu zbożowego pomiędzy Węgrami a Niemcami, przyjdzie do skutku. Jeden z najznamienitszych techników, architekt Sang z Londynu, miał już zaszczyt przedłożenia cesarzowi na posłuchaniu prywatnem swych architektonicznych planów z rysunków do budowy doku zbożowego i portów dunajskich, które pozyskały najlaskawszą pochwałę. Po skończeniu wszystkich przygotowań technicznych robota natychmiast rozpoczętą zostanie.

— Cesarz zatwierdził statuty i regulamin dla wydziału hipoteczno-kredytowego przy austriackim banku narodowym. Wydział ten z dniem 1. Lipca r. b. rozpocznie swe czynności. Statuta obejmują 55 paragrafów. Według nich hipotecznemu bankowi przekazane być mają 40 milionów waluty bankowej i wszystkie z listów zastawnych przyjęte sumy. Pożyczki hipoteczne udzielone będą tylko za zupełną pewność (do połowy wartości) w gotowiznie lub listach zastawnych. Osposobienie spłacenia długu i wysokości procentu stanowi umowa wzajemna. Bank hipoteczny ma prawo wydawać listy zastawne aż do wysokości pięć razy przechodzącej fundusz rzeczywistej sobie oddany; jednakowoż ogółowa suma wypuszczonych w obieg listów zastawnych nie powinna nigdy przenosić sumy ogółowej każdorazowej wierzytelności hipotecznej. Bank narodowy eskontuje listy zastawne i daje na nie zaliczenie, następnie notuje je i sprzedaje na giełdzie. Dyrekcyja banku narodowego stanowi procent od pożyczek.

— Jak się dowiadujemy z Paryża, udało się staraniom tureckiego pełnomocnika, że uwzględniono protestacją co do nieumieszczenia Hatti Hymabrun w akcie pokoju; nie mógł atoli Ali basza przemódz w wnioskiem, aby na pewien tylko oznaczony czas okupacja wojsk sprzymierzonych w Turcyi trwała. Wojska sprzymierzone tak przeto długo pozostaną w Turcyi, aż przyrzeczone w Hatti Szeriff prawa chrześcijan wnijdą w życie.

— Co się zaś tyczy dalszej obsady Rzymu wojskiem, toczyły się umowy między hr. Walewskim, hr. Buolem i papieskim nuncyuszem i podobno na tem stanęło, aby i nadal trwała ta okupacja, bo tego wymaga stan polityczny państwa kościelnego.

— Co do przywrócenia stosunków dyplomatycznych między Austrią a Sycylią, o czem w Paryżu toczyły się dyskusye, nie ma żadnego dotąd rezultatu; tyle jest pewna, że hr. Cavour z ważnych stron przesyłał sobie propozycje zmierzające do zmodyfikowania polityki Piemontu odrzucił.

— Podług pewnych wiadomości wolno jest wszelkim właścicielom włoskim dotkniętym przez środki sekwestracyjne za pośrednictwem poselstw starać się o powrót i zniesienie sekwestru.

— Wiedeń, 1. Kwietnia. — Papieżki radca dworu hrabia Zecchini, bawiący tu w sprawie włoskich kolei żelaznych, przyjęty został wczoraj od cesarza pana w osobnej ordynacyi. Nowo obrany poseł przy dworze londyń-

skim hrabia Appony, udał się przez Monachium na nową posadę. — Pełnomocnicy konferencyi mennicznych których czynności pociągną się jeszcze ze dwa miesiące, zebrał się wczoraj w południe na sesyą.

— Wiedeń, 2. Kwietnia. — Dnia 30. Marca iluminowano tu hotele poselstw. Baron Werner, zastępujący hrabiego Buola, odebrał pierwszy wiadomość o zawarciu pokoju i udzielił ją natychmiast cesarzowi. Dwie godziny później był koncert u księżny Maytldy, na którym było bardzo liczne grono dyplomatów i wyższych osób. Cesarz sam oznajmił towarzystwu zawarcie i podpisanie w Paryżu pokoju.

Hiszpania.

— Z Madrytu piszą pod dniem 27. Marca. — Na dzisiejszem kortezów posiedzeniu odczytał jeden sekretarz nowy plan finansowy, który wyniknął z poprawek progresistów i ze zmian przez ministra finansów za zezwoleniem rady ministrów uczynionych. Między rządem a progresistami panuje zgoda co do kwestyi finansowej, a ponieważ plan ten wsparty będzie i przez centrum parlamentarne, nie wątpliwie przeto przejdzie i przyjętym będzie.

— Depesza z Madrytu pod dniem 31. Marca brzmi: kortezy dalej rozbięrają budżet kolei żelaznej. Espartero wyjeżdża 3. Kwietnia do Valladolid, będzie przytomnym inauguracyi kolei żelaznej z Kastylii. Wszędzie panuje zupełna spokojność.

— Depesza z Madrytu z d. 1. Kwietnia brzmi: komitet z 116 deputowanych złożony czysto progresywnych ogłosił swój program. Uznaje w nim marszałka Espartero szelem, królową dynastją, sprzedaż dóbr i uzbrojenie milicyi narodowej.

Włochy.

— Od granicy włoskiej pod dniem 28. Marca donoszą. Z pomiędzy nader wielu projektów w nowszych czasach w Piemencie powstałych wzbudza największą uwagę następujący: Chcą bowiem wielką sieć kolei żelaznych za pomocą koni po całym kraju pociągnąć i połączyć ją z kolejami żelaznymi, parą ciągnionymi. Pomysłowi temu zdaje się rząd sprzyjać, i dyrekcyje kolei żelaznych są zawezwane do podania linii najważniejszych.

— Z Karara piszą: w dniu 17. Marca wieczorem dwóch okapionych ludzi ukamienowało na śmierć Sensala z okolicy, którego miano za tajnego agenta rządowego. Z równiej przyczyny zagrożonem było życie innego, który atoli dość wczesnie uciec zdołał unosząc z sobą lekką ranę puginałem zadaną.

— Jak słychać z Rzymu, uda się w Maju do Paryża kardynał Patrizi, mający przy chrzcie nowonarodzonego księcia francuskiego zastąpić ojca śgo.

— Z listu z Parmy z d. 22. Marca dowiadujemy się: że stanu oblężenia z wszelką surowością przestregają i liczba uwięzionych wynosiła około 3 do 400. Politycznych więźniów, w liczbie 20, odprowadzili Austriacy w nocnej porze do Mantui. Mocne patrole, złożone z agentów policyjnych, żandarmów i żołnierzy austriackich przebiegają bezustanku ulice.

Turecja.

— Wedle nowych raportów z Konstantynopola udał się Omer basza d. 15. Marca do cesarskiego pałacu w gronie ministrów spieszących w dniu tym złożyć sułtanowi powinszowanie z powodu święta Uz Uilor i przypuszczony był z innemi baszami do ceremonii całowania nóg. Mówią, że sułtan nie bardzo sobie życzył Omera baszy widzieć, nie przyjął go tak, jak ostatnią rzązą, gdy mu czynił rozmaite przyrzeczenia co do przyszłości.

— Agent domu Partré i spółki w Marsylii otrzymał telegrafem rozkaz zaniechania wszelkich kroków co do dostawy prowiantu wojsku francuskiemu, wyjąwszy 3—4000 tonów węgla dla potrzeby parowców.

— Konstantynopol, 20. Marca. — Spieszę zawiadomić pana, że Porta zamysła niezadługo do wszystkich przyjaznych sobie mocarstw wysłać memorandum, tyżące się dotychczasowego postępowania Montenegro względem Turcyi, w którym zagraża powtórnem odłączeniem Montenegro, jak to w roku 1852. Ma to być plan ulubiony Omera baszy.

— Z Konstantynopola piszą do Journal de Deb a, że rząd turecki wstrzyma koncesye co do poprowadzenia drogi konstantynopolikańsko-belgradzkiej, aby zyskać na czasie do wykończenia wstępnych robót i skreślenia w lepszej porze roku planów itd. Rząd turecki prosił rządu francuskiego o dwóch znamienitych inżynierów, którzy mają kierować temi robotami, a później pozostać w służbie tureckiej.

— Z Konstantynopola, d. 21. Marca piszą do Constytu cyonna, że Omer basza, jak się zdaje, dostatecznie udzielił objaśnienia Porcie co do swjej ostatniej wyprawy, gdy jego zamianowanie na głównie dowódcą armii anatolską już jest prawie pewnym i do podpisu sułtanowi przedłożonem.

— Księstwa naddunajskie ruszają się cokolwiek, i obecnie znajdują się w Konstantynopolu wołoskie jak i mołdawskie deputacye, które starają się żywo i gorąco wyluszczyć interesa kraju swego reprezentantom mocarstw europejskich. Na czele polityków wołoskich stoi pan Krezzulisko, którego często przechadzającego się z lordem Stratfordem widzieć można. Naczelnikiem Mołdawian jest pan Rotschake, który zdaje się lubić drogę adresów do wszelkich władz tureckich i europejskich.

— Z nad Dunaju. — Listy z Galaczu pod dn. 17. Marca donoszą o przybyciu pana Negri, ministra mołdawskiego budowy publicznych, który przed ósmiu może miesiącami z ministrem wychowania publicznego panem Ralletto do Konstantynopola był wysłany, aby wyjednać u Porty sankcyą uchwał co do dóbr zawisłych od klasztorów greckich. Tęj czynności był obecny także pan Aristanchi za Wołochów. Rezultatem tego było: że rząd przywłaszcza sobie te dobra, a z dochodów ich $\frac{1}{3}$ oddaje ministerstwu finansów, drugą $\frac{1}{3}$ pozostawia do dyspozycyi klasztorom greckim, a ostatnią $\frac{1}{3}$ przeznaczają na utrzymanie własnych urzędników.

— Z Marsylii donoszą o przybyciu Barystheneta z wiadomościami z Konstantynopola dnia 25. Marca: Ciało dyplomatyczne było przytomnym uroczystości odśpiewania *Te Deum* w kościele świętego Ludwika odbytej z powodu urodzenia księcia cesarskiego w asystencyi zakonników św. grobu, przez arcybiskupa Massalini. Lord Stratford de Redcliffe miał mówę do pana Taurenella, a na wieczór był wielki bal w hotelu posła francuskiego.

— Podług wiadomości z Krymu spadł znowu termometr na 17 stopni pod zerem. Wojska nie opuszczały swych namiotów. Liczba chorych jest wprawdzie jeszcze znaczną, stan atoli wojska zaczyna się polepszać w skutek przedsięwziętych środków. W Eupatoryi odbyto wielką rewizyą wojska. Generał

del la Marmora przybył do Eupatoryi 16. Marca. Kupcy tamtejsi postanowili o 20 procent podnieść cenę towarów. Kupcy europejscy w Krymie zamysłają po zawarciu pokoju towary swoje przenieść do Odessy i do Księstw Naddunajskich. W skutek pozwolonej przez Rosyan obcym okrętom wolnej żeglugi po Dunaju, przyplłynęło na morze Czarne 123 okrętów objuczonych po największej części owocami.

Grecya.

Ateny, 22. Marca. — Panuje tu pokój, handel kwitnie. Pan Chrystopolos złożył raport względem postępu nauk w Grecyi. Gazeta grecka Donosiciel państwa dziękuje panu Villemainowi za jego najnowsze pismo o Grecyi.

Azja.

W raportach, jakie nadeszły z San Francisco, czytamy o nieszczęściu, jakim Jeddo dotkniętem zostało, co następuje: 11. Listopada wieczorem o godzinie 10 mocne wstrząśnienie ziemi nastąpiło, które 100,000 domów mieszkalnych i 54 kościołów w perzynę obróciło, i odebrało życie 30,000 ludzi. Równocześnie wybuchnął w 30 różnych dzielnicach miasta pożar. Ziemia się rozwarła i pochłonęła tysiąc domów z mieszkańcami. I w Sonodzie wstrząśnienie ziemi było wielkie, lecz nie miano tu 10. Grudnia żadnej wiadomości o tem, co się w Jeddzie stało, chociaż miasto tylko mil 60 oddalonym jest od stolicy. W ogóle zdają się Japańczycy za mało przypisywać wagi temu okropnemu zdarzeniu. Znacznej liczbie mieszkańców zniszczonych dzielnic miasta dla tego, że przez znaki przestrzedz się dali zawczasu, udało się schronić bezpiecznie. Domy w Jeddo są po największej części jednopiętrowe i lekko budowane. Kościoły zaś wznoszą się wysoko i budowane są mocnymi murami.

— Poczta w 29. Marca do Tryestu nadeszła przywozi wiadomości z Bombay aż do 6. Marca za Hongkong aż do 15. Marca. Wcielone królestwa Audh wykonane było bez oporu i zakłócenia porządku publicznego. Lord Canning przybył 29. Lutego do Kalkuty a 1. Marca złożył przysięgę jako gubernator jeneralny. Lord Dalhousa chciał 6. Marca z Kalkuty udać się do Suez. — W powiatach zamieszkałych przez Santalów panował pokój. Powstanie w Chinach zdaje się zmniejszać.

Rozmaite wiadomości.

— Pan Godillot posiada największy na świecie zakład krawiecki. Jest on przy ulicy Rochechouart w Paryżu i zatrudnia 66 szwalni mechanicznych, poruszanych machiną parową o sile 9 koni. Na tych szwalniach szyją mundury armii krymskiej. Nadzór nad tą robotą ma Dussautoy nadworny krawiec cesarza, który wynalazł mechaniczne nożyce krawieckie, z pomocą których kilkanaście sukien na raz krajać można i to z niezmierną szybkością. Oprócz maszyn szwalnych, zakład ten zatrudnia do tysiąca kobiet. Całą gwardyę cesarską ubrano w nim w trzech miesiącach.

(Nadesłano.)

Szanowny Redaktorze!

Powtórna prośba nasza, byś do pisma twojego przyjął te parę słów — prośba w interesie naszych nieszczęśliwych.

Szlachetni Panowie, łaskawe Panie do których doszedł rozpaczliwy głos naszych nędzarzy i nie pozostał głosem wołającego na puszczy. — Wy znów świeżemi ofiarami przyczyniliście się do osuszenia niejednej łzy naszym Hiobom, do podniesienia niejednego znękanego serca — mamy powinność złożyć Wam dziś otwarte i najserdeczniejsze podziękowania za dowody miłosierdzia, litości Waszej. Oby Najwyższy łącząc się do uczu naszych okazywał się Wam Bogiem litościwym w każdej chwili życia Waszego — za każdą łzę osuszoną miłością Waszą, zlewał na was zdroje błogosławieństwa swojego w czasie i wieczności. Na inny wyraz wdzięczności nie starczy nas, lecz sądzim także że w tém wszystko zawarte... Z Waszej szczodrobliwości ubodzy nasi, nędzarze nasi, obchodzili uroczystość Zmartwychwstania także z zewnętrzną radością, przypominając owe pierwotne chrześcijaństwa czasy — owe uczy miłości, z Waszej przyczyny w tym dniu radości i oni choć na chwilę zapomnieli boleści i utrapienia swojego jako podróżny w chwilowym śnie uciążliwej pielgrzymki swojej.....

Wielkie, szlachetne czyny nowe płodzą, bo są do współubiegania lub naśladowania podniętą. A jeśli w duchu chrześcijańskim miłosierdza uczynki do największych i najszlachetniejszych należą, bo i łez ludzkości nie wyciskają ale je suszą, i serc nie ranią, lecz owszem boleść w ulgę zamieniają: to mamy tę silną nadzieję, że na tak szczytnym polu a tyle jeszcze ofiar wymagającym bo tak płodnym w nieszczęście, nędza i boleść jeszcze wiele serc szlachetnych — serc chrześcijańskich czujących się ogniwami jednego wieńca się znajdzie, co naszym nieszczęśliwym nie odmówią pomocy swojej, przyłożą się do dobra cierpiącej ludzkości — choćby też i nie jednej przyjemności i nie jednej wygodki wyrzec się przyszło. A co nas utwierdza w tej naszej nadziei i wroży pomyślny skutek, to ta skwapliwość Wasza Szlachetni w niesieniu ofiar nędzarzom naszym, kiedy ku naszej niewymownej pociesze dowiadujemy się z łaskawej odezwy Szan. redaktora G. W. X. P. w Nrze 75. pisma tego umieszczonej; że już nowe datki dla naszych nieszczęśliwych złożone zostały — lecz równie i odezwa Szan. redakcyi wzywająca powiat nasz krotoszyński do zawiązania komitetu celem zbierania i rozdawania dobroczynnych ofiar. Co się tyczy ostatniego punktu; to upewnić możemy Szanownych Dobroczynców naszych i Szan. red. że komitet taki już od kilkunastu tygodni u nas istnieje i istnieć będzie dopóki nie polepszy się dola naszych nieszczęśliwych. Wszelkie przeto ofiary z dziękczynieniem przyjmować będziemy, rozdzielać tam gdzie się okaże potrzeba.

Koźmin.

X. Wojciechowski, w imieniu komitetu.

Na ubogich nadesłano: Ob. Wierzbiński z Czarnego Sadu 12 skopów, hr. Mycielska 2 tal., S. Zółtowski z Pozn. 11 tal. 10 sr., Leonarda Kwilecka 12 tal., z Boku 55 tal., Kwileccy 7 tal., ks. z Łekna 1 tal., Haak 10 tal., ks. Szymkiewicz 1 tal., z Wschowy 20 tal., z szamotulskiego 55 tal. i 4 koszule, hr. Mycielski 11 tal. 10 sr.

Wiadomości literackie.

Poznań, 5. Kwietnia. — »Przyrody i przemysłu« wyszedł Nr. 14 i zawiera: Węgry i tasimce, spolszczył A. Sozański. — Część praktyczna. Przemysł: Jakich płodów dostarcza człowiekowi natura do wyrobienia odzieży, przez J. L. — O chlebie i płodach, któremi tenże zastąpić można. V. — Bliższa wiadomość o termografie nowo wynalezionym. — Rolnictwo. Korzyści z uprawy słonecznika. — Rozmaitości.

Warszawa. — »Biblioteki Warszawskiej« za r. 1856 za miesiąc Kwiecień, zeszyt CLXXXIV, wyszedł z druku i zawiera: Jermoła, obrazki wiejskie przez J. I. Kraszewskiego. Ikonografia, (część archeologii ogólnej), p. Józefa Łepkowskiego (z 3 tablicami rycin). Przysłowia kaszubskie, p. K. Wł. Wojcickiego. Kronika zagraniczna, literacka, naukowa i artystyczna. Przegląd literatury zagranicznej, literatura angielska, powieście-pisarki angielskie. Poezye: Miód, ustęp z poematu Piast, p. Deotymę. Kronika literacka. Rozmaitości: Listy z Syberyi, Agatona Gillera. Kronika bibliograficzna i Doniesienia literackie.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 4. Kwietnia.

Pszenica 78—110 tal.
Zyto 65 tal., na dostawę wiosenną 65—64³/₄—65¹/₂—65 tal., na Maj Czerwiec 64¹/₂—65¹/₂—65 tal., na Czerwiec Lipiec 63—64—63³/₄ tal., na Lipiec Sierpień 60¹/₂—61¹/₂—61 tal.
Jęczmień wielki 54—56 tal.
Ówies 31—33 tal., na dostawę wiosenną 50 funt. 31¹/₂ tal.
Groch 74—80 tal.
Olej rzepiowy na Kwiecień i Kwiecień Maj 17¹/₂ tal., na Wrzesień Październik 14⁵/₁₂—1¹/₃ tal.
Olej lniany 14³/₄ tal.
Olej makowy 22—23 tal.
Olej konopny 14³/₄ tal.
Olej palmowy 15³/₄ tal.
Okowita bez beczi 25³/₄—26 tal., na Kwiecień i Kwiecień Maj 25—¹/₂ tal., na Maj Czerwiec 25¹/₄—¹/₂ tal., na Czerwiec Lipiec 25³/₄—26¹/₄ tal., na Lipiec Sierpień 26¹/₂—27 tal.

Szczecin, 4. Kwietnia.

Zyto 63 tal., na dostawę wiosenną 65—63 tal., na Maj Czerwiec 63 tal., na Czerwiec Lipiec 62 tal., na Lipiec Sierpień 61 tal.
Olej rzepiowy na Kwiecień Maj 17¹/₂ tal., na Wrzesień Październik 14 tal.
Okowita na dostawę wiosenną 13⁵/₈ proc., na Czerwiec Lipiec 13¹/₂ proc.

Gdańsk, 3. Kwietnia. — Zawarcie pokoju sparaliżowało w Anglii handel zbożowy bo i sprzedający i kupujący w tym zupełnie nowym stanie rzeczy rozpatrzyć się tudzież widoki i szanse spokojnie ocenić widzą potrzebę. Mimo to jednak targ ostatni poniedziałkowy zwłaszcza ku końcowi wyraźnie okazywał ożywienie i dobra pszenica łatwy znajdowała odbył. W ogólnym przekonaniu stagnacja jest tylko chwilową, bo realne potrzeby konsumcyi w najludniejszych częściach Europy dają gwarancją utrzymania się stałego cen obecných wysokich.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu:

	Pszenicy.	Jęczmienia.	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Mąki ceta.
z kraju	6854	4827	6544	1139	—	37,540
z zagranicy	24,661	985	15,715	10,124	—	27,940

Targi prowincyjne szkockie i irlandzkie trzymały się mocno przy ostatnich cenach.

We Francyi z każdym dniem stósownie do obfitości dowozów pogody i chwilowych wrażeń, fluktuacje mają miejsce, ceny jednak materyalne nie uchyliły się.

W Holandyi, Hamburgu i innych portowych miastach targi pod wpływem zawarcia pokoju były niejako zawieszane.

Na naszej giełdzie żadnych transakcyi i żadnych nie było interesów, i dawne ceny nominalnie pozostają tylko dla piekarzy, bo o ile nam wiadomo na spekulację exportową nic nie kupiono.

Czas mieliśmy dość piękny i suchy. Nawigacja na Wiśle otwarta.

Kursa zamian. — Londyn 3 mies. 6, 21³/₄. Amsterdam 102. Hamburg 44³/₄.
Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 5. Kwietnia.

BAZAR: Sempolowski z Gowarzewa, Lipski z Ludom.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Sikorski z Krostkowa, Hirsch z Wrocławia.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Taczanowski z Taczanowa, Karow z Landsberga n. W., Dreyfus z Moguncyi, Messner z Hali i Sehlamm z Bydgoszczy.
HOTEL BAWARSKI: Sieckert z Berlina, Kierski z Ruchocina.
HOTEL DU NORD: Krzyżanowski z Dzieciemiarek, Rychłowski z Węgorzewa, Wolański z Wroblei.
HOTEL BERLINSKI: Tauer z Leszna, kan. Szotkiewicz z Niepruszewa, Zajączkiewicz z Obornik, Trampeczyński z Grzybowa.
HOTEL PARYZKI: Lamprecht z Gniezna, Daszkiewicz i Arędzki z Wrzesni, Waliszewski z Chocicza, Ziółka z Głogowa, Suchorzewski z Pyszczykowa, Radoński z Bieganowa, Suchorzewski z Węgierska, Zabłocki z Obora.
POD WIELKIM DEBEM: Koszutski z Borowic.
POD BIAŁYM ORŁEM: Melzer z Wroniek, Grabowski z Uchorowa.
POD TRZEMA LILIAMI: Schönwald z Ostrowa.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Prager z Gransce, ul. Klastorna, Nr. 18., Weissflog z Görlitz, ul. Wrocławska Nr. 30.

UNIA.

Niemieckie powszechne Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia.

Kapitał zakładowy: 3,000,000 Talarów,

z których 2,509,500 Talarów w akcyach w obieg puszczone zostały

kapitał rezerwy 51,635 »

2,561,135 Talarów.

Towarzystwo zabezpiecza, płody ziemne wszelkiego rodzaju przeciwko gradobiciu, **po stałych sławkach, bez przyplaty.** Zabezpieczenia mogą być zawarte na **jeden rok** lub na **więcej** lat.

Przy zabezpieczeniach na **pięć lat** służą Zabezpieczonym **szczególne korzyści.**

Wszelkich szczegółowych wyjaśnień udziela podpisany Agent główny, który też przysposabia zawieranie układów. Poznań, dnia 1. Marca 1856.

Lipschitz, Król. Komisarz aukcyjny, Agent główny »UNIA.«

Biuro: ulica Szeroka Nr. 18.

Pasty na wszelkie choroby piersiowe,

na uleczenie całkowite chorób piersiowych jakimi są: katar, kaszel, dychawiczność, ścisnienie piersi i t. d. niema nie skuteczniejszego i lepszego jak **Pale Pectorale** przez aptekarza **Georgé w Epinal.** Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w **Poznaniu,** tylko w Cukierni i fabryce karmelków i czekolady **A. Szpingiera,** na przeciw zegaru pocztowego.

Un maître de langues et de musique, catholique, désire être placé dans une famille polonaise; s'adresser à **Dr. Grunenberg** à Rawicz.

Przy konwersacji w językach Angielskim, Francuskim i Niemieckim i miłém obejściu się znaleźć może dwóch chłopców umieszczenie na pensji u **M. M. Towskiego,** Johannis Strasse 12. w **Berlinie.**

Doniesienie o rolnictwie.

Z tutajszego **składu komisyjnego Panów J. F. Poppe & Comp. w Berlinie,** polecam **prawdziwe peruwiańskie Guano** pod gwarancją, i przyjmuję polecenia **na wszelkie gatunki rolniczych nasion** i na **kukurzydę,** które spieszenie wykonane zostaną.

Poznań w Kwietniu 1856.

Rudolf Rabsilber, Spedytor,

przy wielkich Garbarach Nr. 18.

Do siewn polecają

groch, wykę, owies i krzyżę w najlepszych gatunkach

Basch & Lithauer,

Wodna ulica 29., wehód z ulicy Klasztornej.

Najlepszą pszenicę siewną otrzymał w komis i ofiaruje tanio

Moritz S. Auerbach, Spedytor,

Kantor: przy Dominikańskiej ulicy.

Do sprzedania ogier piękny, złoto kasztanowaty, rasy orientalnej, dobrze i silnie zbudowany, bardzo dowodny do stada. Chodzi spokojnie pod wierzchem, a w zaprzęgu próbowany i bardzo dobrze chodzi. — Wiadomość w Rynku Nowego miasta Nr. 6. u stangreta Marcina, z rana od 8ej do 10ej i od 12ej do 2ej.

!!! Dla przedsiębiorców budowl !!!

Szanownym przedsiębiorcom budowl, polecam się do prędkiego pokrywania dachów **cynkiem i tekturą smołowcowaną.**

blacharz **L. W. Radzyewski,** w Wrześni.

Teatr miejski w Poznaniu.

W dniu 6. i 7. Kwietnia 1856: **Reprezentacja, słynnego i ruchomego Cyklorama Ameryki północnej.** Podróż lądem do **kopalni złota Kalifornii, Sakramento, San Francisco, Eldorado** i powrót morzem do **Nowego Yorku,** pokazywana przez Profesora **Goulard z Paryża.** Panorama to **75,000 stóp kwadratowych** wielkie, doznało nie tylko w Ameryce, ale i w Paryżu, Brukselli, Kolonii, Hannoverze i **Berlinie,** gdzie Król Jmóść i wysoka Jego rodzina oglądał je, wszelkiego uznania, wziętości i powodzenia. Jest ono malowane przez niektórych najslawniejszych malarzy, krajobrazów i morskich okolic.

WIELKI ZAKŁAD POŻYCZALNI NÓT

Ed. Bote
i
G. Bock



Król.
nadwornego
handlu
muzykaliów

Berlin Jaegerstr. 42. Poznań w Rynku 6.

Wszelkie utwory muzycznej literatury pożyczyc można pod najkorzystniejszymi warunkami. **Abonament rozpoczyna się z każdym dniem.** Skład **muzykaliów** utrzymuje się w komplecie przez tygodniowe nadsyłki. **Rzymskie struny** na **skrzypce** i **cello** są znów do nabycia.

Aukcja pozostałości.

W poniedziałek dnia 7. Kwietnia r. b. przed południem od godziny 9. i po południu od 3. sprzedawać będą publicznie najwięcej dającym za gotówkę, przy wielkich Garbarach (**Hôtel de Hambourg**) na pierwszym piętrze, pozostałość, składającą się z **rozmaitych mebli,** jako to: kanapy, stoły, krzesła, lustra, komody, szafy do sukien i inne, pościel, bieliznę, odzież, koprowinę, szkło, porcelanę, naczynia go spodarcze i **rozmaite srebro.**

Zobel, sądowy aukcyonator.

AUKCYA.

W poniedziałek dnia 7. Kwietnia r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będą przez publiczną licytację najwięcej dającym za gotówkę, na spiehrzu Engla, na Chwaliszewie Nr. 1.

bilard prawie nowy z bilami i kijami, różne meble, jako to: stoły, krzesła, szafy, łóżka i t. p., **bryczkę** na żelaznych osiach i parę starożytnych **szorów węgierskich** z jałowiczej skóry i ze złotem przyozdobieniem.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Kopacz czyli exstirpator Tennanta,

złębniacze Pietzpuhskie, plugi pomorskie z giętymi odkładnikami jedno i parokonne, wypelacze do rzepiu, wypelacze ręczne do ćwikły, znaczniki czyli markiery do marchwi, siewniki do zboża Schmidta i Toruńskie, siewniki do konicyzyny, siewniki do grochu i rzepiu poleca

M. J. Ephraim.

Przy Butelskiej ulicy 18. jest lokal sklepowy, z trzech pokoi i sklepu złożony, do wynajęcia.

Remizy, kuźnia i kilka izb są do wynajęcia — bliższa wiadomość u P. Woitkowskiego 6. ul. Garbary.

STOJANOWSKI Rzeźbiarz w Poznaniu

Chwaliszewo Nr. 13.

poleca się w różnym guście gotowymi kamiennymi nadgrobkami, tudzież podejmuje się wszelkich wyrobów za najumiarkowaną cenę wystawiać.

4. Apolant 4.
robi nowe, poszywa i reparuje parasolki przy ulicy Wodnej Nr. 4.

Szanowny Panie Szczepański, Nauczycielu tańców i balletu przyjm od Twych uczniów podziękowanie, za Twe staranie i pilność którą dożyłeś obok talentu Swego w udzielaniu lekcyi. — Oby Cię w każdym innym miejscu tak szczerze przyjęto i z takim żalem rozłączano jak my z Tobą. Gniezno, dnia 4. Kwietnia 1856.

Świeże flaki

można dziennie dostać na Jezuickiej ulicy pod Nr. 9. u **Krzysztofowicza.**

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 4. Kwietnia 1856		Sto pa pCt	Na pr. kurant papierni.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	4½	100½	—	—
dito z roku 1850 . . .	4½	101	—	—
dito z roku 1852 . . .	4½	—	100½	—
dito z roku 1853 . . .	4	—	96½	—
dito z roku 1854 . . .	4½	—	101	—
Obliży długi skarbowego . . .	3½	—	87	—
dito premii handlu morskiego . . .	—	—	150	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . .	3½	—	83½	—
dito miasta Berlina . . .	4½	—	101	—
dito dito . . .	3½	—	95	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . .	3½	—	91	—
dito Prus Wschodnich . . .	3½	—	94	—
dito Pomorskie . . .	3½	—	—	—
dito W. X. Poznańskiego . . .	4	100½	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe) . . .	3½	—	89½	—
dito Szląskie . . .	3½	—	87½	—
dito Prus zachodnich . . .	3½	—	92½	—
Bilety rentowe Poznańskie . . .	4	—	110½	—
Louisdory . . .	—	—	—	95½
Akcyje kolei żelazn. Starogr Poznańsk. . .	4	—	—	—